

Justyna Sprutta

Edukacja dziecka w wybranych dziełach malarstwa

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (44-45), 53-57

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Edukacja dziecka w wybranych dziełach malarstwa

Temat edukacji dziecka cieszył się na przestrzeni stuleci dużą popularnością zarówno w sztuce świeckiej, jak i religijnej. Gdy chodzi o sztukę świecką, np. w ilustracjach *Obrazów* Filostrata Starszego pojawia się wyobrażenie centaury Chejrona, uczącego i wychowującego Achillesa¹. Mit opowiada, że centaur ten uczył syna króla Peleusa m.in. umiejętności polowania i cnót. Filostrat następująco pisze o tej edukacji: „Chwali go Chejron za to, że ujarzmił szaraka niczym lwa, a w biegu równy młodemu jeleniom. Złowiwszy przed chwilą małego jelenka, przychodzi do Chejrona i przymawia się o nagrodę. Zadowolony z prośby Chejron przyklęka na przednich nogach, aby schylić się do wysokości chłopca, i podaje mu jabłka z fałdy płaszcza, dorodne i pachnące (...). Chejron uczy Achillesa hippiki, pozwalając mu wysługiwać się sobą, jak koniem. Swoją bieg dostosowuje do możliwości chłopca. Uśmiecha się do rozradowanego takim szczęściem”². Nauka jazdy konnej, polowania czy walki była zresztą przez stulecia ważną częścią edukacji chłopca z wyższych sfer. Taką naukę prezentuje też np. akwarela *Pierwsze ćwiczenia*, pochodząca z cyklu *Szkoła szlachecka* z 1858 r.³ W dziele tym A. Grottger ukazał dwóch chłopców pochodzenia szlacheckiego, uczących się w pałacowym czy dworskim parku (w tle widnieje pałac bądź dwór) strzelania z łuku do tarczy. Jeden z nich z zapalem wyjaśnia drugiemu zasady naciągania łuku. Młodziutkim szlachcicom towarzyszą – leżące w pobliżu na ziemi – dwa myśliwskie psy, natomiast w oddaleniu przypatruje się ich poczynaniom tajemnicza postać w pelerynie. Zwraca też uwagę rzucona na ziemię książka, wskazująca na naukę.

Sztuka mówi także o edukacji muzycznej dziecka. Warto w tym miejscu wskazać chociażby na obraz *Lekcja klawesynu* J. A. Meuniera⁴. Ukazana w bieli kilkuletnia dziewczynka, niesięgająca jeszcze stopami do podłogi, siedząc na wyściełanym taborecie, gra na klawesynie. Dziecko to z wdziękiem chyli głowę, wsłuchując się w każdą nutę wydobywającą się z instrumentu. Nie patrzy na zapis nutowy, ale na klawisze klawesynu. W pobliżu dziewczynki, tuż przy instrumencie, zasiada natomiast stary nauczyciel, przyglądając się w skupieniu uczennicy. Z nauką gry, tym razem na fortepianie, mamy też do czynienia np. w obrazie *Lekcja fortepianu* H. Matisse’a z 1916 r.⁵

¹ St. Filostrat, *Obrazy*. Tłum. R. Popowski, Warszawa 2004, s. 193. Ilustracja: tamże, s. 195.

² Tamże, s. 196.

³ M. Czapska-Michalik, *Artur Grottger (1837–1867)*. Warszawa 2007, s. 23. Ilustracja: tamże.

⁴ M. Poprzęcka, *Akademizm*. Warszawa 1989, s. 217. Ilustracja 116: tamże.

⁵ A. Ausoni, *Muzyka*. Tłum. E. Morka, Warszawa 2007, s. 178. Ilustracja: tamże.



Jules-Alexis Meunier, „Lekcja klawesynu” (M. Poprzęcka, „Akademizm”, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1989, nr 116. s. 217).

Uczącym się gry na owym instrumencie jest sam syn artysty, Pierre. Natomiast na drugim planie Matisse ukazał nauczycielkę muzyki, Germaine, żonę M. Raynala – przyjaciela Matisse’a i zarazem krytyka sztuki. Zwraca uwagę także stojący na fortepianie metronom, pomagający synowi artysty w nauce rytmu. Należy w tym miejscu dopowiedzieć, iż Matisse żywił nadzieję, że jego syna czeka kariera koncertowa, stąd nakłaniał Pierre’a do uczenia się muzyki.

Jednakże z nauką gry na instrumencie spotykamy się również w sztuce starożytnej, np. *Lekcję muzyki* ukazują malarska dekoracja greckiej czerwonofigurowej hydrii Phintiasa z 510 r. p.n.e.⁶ Wyobrażony na tym naczyniu chłopiec gra na lirze w obecności swego nauczyciela, niejakiego Smikythosa (którego imię umieszczone jest na hydrii). Kolejny,

starożytny przykład nauki nie tylko muzyki, ale i czytania stanowi malarska dekoracja kyliksu Durisa z ok. 470 r. p.n.e. ukazująca *Scenę w szkole*⁷. Jeden z przedstawionych tutaj chłopców uczy się gry na lirze, drugi natomiast czyta z rozwiniętego przez nauczyciela zwoju. Obu chłopcom towarzyszy także pedagog, ukazany frontalnie i ze skrzyżowanymi nogami.

Nie można zapominać też o tym, że istotnym elementem edukacji muzycznej dziecka był również śpiew. Naukę śpiewu ukazał chociażby F. Zandomeneghi w pochodzącym z lat 1885–1890 obrazie *Lekcja śpiewu*⁸. Artysta ten umieścił w pobliżu pianina troje dzieci, z których dwoje – zapewne brat z siostrą – śpiewa pod kierunkiem akompaniującej im na pianinie, patrzącej w ich stronę nauczycielki. Zandomeneghi potrafił też uwypuklić w owym wizerunku więź istniejącą między nauczycielką i dziećmi. Zresztą w dziełach sztuki XIX w. często zwracano uwagę na bliskość i emocjonalne porozumienie między uczniem i mistrzem⁹. Same lekcje muzyki pojawiły się natomiast w sztuce za-

⁶ Tamże, s. 174–175. Ilustracja: tamże.

⁷ E. Makowiecka, *Sztuka grecka*. Warszawa 2006, s. 101. Por. tamże, s. 103. Ilustracja: tamże, s. 102. Por. M. L. Bernhard, *Sztuka grecka V wieku p.n.e.* Warszawa 1991, s. 177–178.

⁸ A. Ausoni, *Muzyka*, s. 174. Ilustracja: tamże.

⁹ Tamże.

chodnioeuropejskiej dopiero na początku XVII w. wraz z rozpowszechnieniem się malarstwa rodzajowego¹⁰.

Jak już wspomniano, w sztuce – nie tylko zresztą świeckiej – spotykamy się także z nauką czytania. Wskażmy chociażby na *Lekcję czytania* z ateńskiej wazy pochodzącej z ok. 430–420 r. p.n.e.¹¹, gdzie ukazany został nagi chłopiec w chwili odczytywania tekstu z drewnianej, woskowanej tabliczki, natomiast tuż przed nim zasiada na krześle – czytający ze zwoju – mężczyzna. Postaci te utożsamiono z mitycznym Musaeusem oraz Linusem, poetą i nauczycielem z tzw. okresu heroicznego¹². Kolejnym przykładem recepcji wspomnianego tematu w sztuce, ale znacznie późniejszym, jest – pochodzący z ok. 1736 r. – obraz *Młoda guwernantka* J. B. S. Chardina¹³. Ukazana z profilu nauczycielka – sama będąca jeszcze młodziutką nastolatką – uczy kilkuletnie dziecko czytania, pokazując mu w książce, za pomocą długiej szpilki, litery alfabetu. Dziecko to śledzi litery palcem, stojąc za stołem, na którym leży książka.

Nauka czytania pojawia się też w sztuce religijnej. Edukację tę włączono też do biografii Matki Bożej, mianowicie sztuka renesansu i baroku ukazuje nauczanie Maryi przez jej rodziców: najczęściej św. Annę i niekiedy też św. Joachima¹⁴. Inspirowano się tutaj tradycją, mówiącą o uczeniu Maryi przez św. Annę czytania i szycia, stąd często pojawiającymi się w przedstawieniach tej edukacji atrybutami są książka i koszyk z przyborami do haftowania. Atrybuty te występują też np. w scenach *Zwiastowania*. Jednakże Biblia oraz opowiadające o dzieciństwie Maryi apokryfy nic nie mówią o uczeniu jej przez św. Annę np. czytania¹⁵. Pojawiają się w sztuce też takie przedstawienia nauczania Matki Bożej, w których to nie Maryja, ale św. Anna śledzi uważnie palec córki, wskazujący tekst w księdze. Scenie tej towarzyszy niekiedy św. Joachim. Przykładem jest tutaj – pochodzący z 1732 r. – obraz *Nauczanie Marii* G. Tiepolo¹⁶. Jednakże najczęściej to św. Anna „uczy” córkę, przedmiot tej „edukacji” stanowi natomiast starotestamentowe proroctwo Izajasza (7, 14): „Oto Panna pocznie i porodzi Syna i nazwie go imieniem Emanuel”. Św. Ambroży (IV w.) żywił wręcz przekonanie, że fragment ten pokazany został Maryi w dzieciństwie, zatem jego interpretacji uczy św. Anna Maryję, sposobiąc córkę do realizacji Bożego planu, tudzież stanowiąc symbol przekazywanej Maryi Bożej mądrości¹⁷. Taką ukazał św. Annę w swoim obrazie *Nauczanie Marii Panny*

¹⁰ W tym samym też czasie lekcje te weszły do programu mieszczańskiej edukacji.

¹¹ *The Oxford History of the Classical World*, ed. J. Boardman, J. Griffin, O. Murray, Oxford-New York 1991, s. 227. Ilustracja: tamże.

¹² Por. tamże.

¹³ S. Zuffi, *Wielki słownik malarzy*. T. I, tłum. H. Borkowska, Warszawa 2006, s. 90. Ilustracja: tamże.

¹⁴ Por. T. Dziubecki, *Dzieciństwo NMP*. [W:] M. Biernacka, T. Dziubecki, H. Graczyk, J. S. Pasierb, *Maryja. Matka Chrystusa. [Ikonoografia nowożytniej sztuki kościelnej w Polsce]*, red. J. S. Pasierb, t. I, Warszawa 1987, s. 102–103. O wpływie kultu św. Anny na początki i popularyzację tematu nauczania Maryi: por. S. Zuffi, *Nowy Testament. Postacie i epizody*. Tłum. E. Maciszewska, Warszawa 2007, s. 39. Por. T. Dziubecki, *Dzieciństwo NMP*, s. 99.

¹⁵ S. Zuffi, *Nowy Testament. Postacie i epizody*, s. 39. Por. T. Dziubecki, *Dzieciństwo NMP*, s. 99. Spotykany w przedstawieniach tego tematu gest św. Anny uczynił ją ponadto – jako pouczającą – alegorią Kościoła nauczającego. Por. tamże, s. 103.

¹⁶ S. Zuffi, *Nowy Testament. Postacie i epizody*, s. 40. Ilustracja: tamże.

¹⁷ Por. T. Dziubecki, *Dzieciństwo NMP*, s. 100–101.

w 1650 r. B. Murillo¹⁸. Św. Anna, wyjaśniając córce sens przytoczonego wyżej biblijnego passusu, unosi w wymownym geście lewą rękę, w prawej trzymając książkę, na której to książce spoczywa ręka Maryi. Podobnie edukacja ta wyobrażona jest np. w XVII-wiecznym obrazie z kościoła parafialnego z Wohynia czy w obrazie z okresu po 1720 r. z kościoła parafialnego w Lubiążu¹⁹. Niekiedy gest Maryi zaskakuje, np. w *Nauczaniu Marii* z 1784 r. z Janowa Lubelskiego, pochodzącym z dawnego klasztoru dominikańskiego²⁰, patrząca na wskazywane przez św. Annę w księdze prorocstwo Maryja ma ręce skrzyżowane na piersiach. Kolejnym, malarskim przykładem realizacji tego tematu jest fresk M. Palloniego z fary w Węgrowie, datowany na lata 1707–1708²¹. Malowidło to ukazuje św. Annę z córką jako siedzące przy stole, na którym znajduje się czytana przez Maryję książka. Na kolanach Maryi wyobrażono natomiast ową książkę w XVIII-wiecznym przedstawieniu z kościoła parafialnego w Smogorzowie²². Ponadto w obrazie tym owej lekturze przysłuchują się św. Anna oraz – ukazany z laską – św. Joachim, którym towarzyszą putta. Postaci te obecne są także np. w dziele S. A. Mirysa z ok. 1760 r., z kościoła p.w. Wniebowzięcia Matki Bożej i św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Tyczynie²³. Natomiast już nie za pomocą książki, ale trzymanego przez św. Annę zwoju ma miejsce edukacja – klęczącej przy matce – Maryi w pochodzącym z przełomu XVIII i XIX w. obrazie z kościoła p.w. Św. Anny w Piasecznie²⁴. Także w tym dziele matce i córce towarzyszy św. Joachim. Wskażmy jeszcze też na pochodzący z 1668 r. obraz F. Lekszyckiego, zamówiony do warszawskiego kościoła wizytek przez króla Jana Kazimierza²⁵. Również to przedstawienie ukazuje Maryję jako czytającą prorocstwo z trzymanej przez św. Annę książki.

Z dzieł sztuki religijnej ukazujących naukę czytania wskażmy też na obraz *Rodzina Marii* L. Cranacha Starszego²⁶. To pochodzące z kręgów protestanckich dzieło, datowane na ok. 1512 r., ukazuje w pobliżu Zebedeusza i Salome dziecko czytające fragment książki, na który wskazuje mu Zebedeusz²⁷. Z pewnością fragment ten odnosi się do misji dziecka, które zostanie apostołem.

Kończąc refleksję nad edukacją dziecka w wybranych dziełach sztuki, warto też zwrócić uwagę na jeszcze jedno dzieło. Jest nim rycina *Filozof i Edukacja* J. J. F. Le Barbiera, datowana na 1783 r.²⁸ Stanowi ona *de facto* ilustrację sceny z opery *Wróżek wiejski* J. J. Rousseau, odzwierciedlając wielką sławę, jaką zdobył sobie Rousseau, filozof oraz propagator wychowania naturalnego. Le Barbier ukazał Rousseau w gronie tych, którzy nie czytali jego pism, jako na-

¹⁸ S. Zuffi, *Nowy Testament. Postacie i epizody*, s. 39.

¹⁹ T. Dziubecki, *Dzieciństwo NMP*, s. 134. Ilustracja: tamże. Por. tamże, s. 138. Ilustracja: tamże.

²⁰ Ilustracja: tamże, s. 135.

²¹ Ilustracja: tamże, s. 137.

²² Ilustracja: tamże, s. 139.

²³ Ilustracja: tamże, s. 146.

²⁴ Tamże, s. 144.

²⁵ W. Bałus, *Malarstwo sakralne*, Wrocław 2001, s. 48–49. Ilustracja: tamże, s. 50.

²⁶ K. Ożarowska-Kibish, *Mały przewodnik po sztuce religijnej*, Warszawa 1999, s. 51–52. Ilustracja: tamże, s. 51.

²⁷ Obraz ten obfituje też w inne postaci: św. Annę, Matkę Bożą, Dziecię, Marię Kleofasową i Alfeusza (mającego rysy samego artysty). Natomiast Zebedeusz i Salome posiadają rysy rodziców żony malarza, Barbary Brengier. Por. tamże, s. 51–52.

²⁸ G. Legrand, *Sztuka romantyzmu*. Tłum. I. Waleńczak, Warszawa 2007, s. 10.

uczyciela otoczonego przez dzieci. Scena ta rozgrywa się w wiejskiej scenerii, a konkretnie w parku bądź w lesie. W dali natomiast widnieje grecka świątynia, sugerująca „boskość” nauki Rousseau, przewodzącego tutaj świętu dzieciństwa i młodości²⁹. Ponadto na pierwszym planie przedstawienia zwraca uwagę czasomierz, któremu przyglądają się z wielkim zainteresowaniem dwie – stojące najbliżej zegara – dziewczynki oraz na który spogląda sam Rousseau.

Bibliografia

- Ausoni A., *Muzyka*. Tłum. E. Morka, Warszawa 2007.
- Bałus W., *Malarstwo sakralne*. Wrocław 2001.
- Bernhard L. M., *Sztuka grecka V wieku p.n.e.*, Warszawa 1991.
- Dziubecki T., *Dzieciństwo NMP*. [W:] M. Biernacka, T. Dziubecki, H. Graczyk, J. S. Pasierb, *Maryja. Matka Chrystusa. [Ikonografia nowożytnej sztuki kościelnej w Polsce]*. Red. J. S. Pasierb, t. I, Warszawa 1987, s. 94–118.
- Filostrat St., *Obrazy*. Tłum. R. Popowski, Warszawa 2004.
- Legrand G., *Sztuka romantyzmu*. Tłum. I. Waleńczak, Warszawa 2007.
- Makowiecka E., *Sztuka grecka*, Warszawa 2006.
- Michalik-Czapska M., *Artur Grottger (1837–1867)*. Warszawa 2007.
- Ożarowska-Kibisch K., *Mały przewodnik po sztuce religijnej*. Warszawa 1999.
- Poprzęcka M., *Akademizm*. Warszawa 1989.
- The Oxford History of the Classical World*, ed. J. Boardman, J. Griffin, O. Murray, Oxford-New York 1991.
- Zuffi S., *Nowy Testament. Postacie i epizody*. Tłum. E. Maciszewska, Warszawa 2007.
- Zuffi S., *Wielki słownik malarzy*. T. I, tłum. H. Borkowska, Warszawa 2006.

²⁹ Tamże.